

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2012 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tadeusz Kielbowicz
Sędziowie:	SA Andrzej Kot (spr.) SA Cezariusz Baćkowski
Protokolant:	Aldona Zięta

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Szczęsnego

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2012 roku

sprawy **M. K. (1)**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

z powodu apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia (...) maja 2012 roku sygn. akt III Ko 304/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. stwierdza, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

M. K. (1) w złożonym wniosku z dnia 1 grudnia 2011 r. domagał się w oparciu o przepis art. 552 § 4 k.p.k. zasądzenia od Skarbu Państwa kwoty 8.544.200 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę oraz 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W uzasadnieniu swojego żądania wnioskodawca wskazał, że dnia 5 stycznia 2006 r. został zatrzymany. Następnie postanowieniem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z dnia 7 stycznia został tymczasowo aresztowany. Dnia 24 maja 2007 r. został zwolniony z Aresztu Śledczego.

W dniu 22 maja 2006 r. do Sądu Okręgowego we Wrocławiu został wniesiony akt oskarżenia, którym oskarżono M. K. (1) o popełnienie przestępstw:

I. z art. 296 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

II. z art. 77 ust. 1 i 2 ustawy o rachunkowości w zw. z art. 12 k.k.,

III. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 231 § 2 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

IV. z art. 272 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

V. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

VI. z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

VII. z art. 272 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

VIII. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

M. K. (1) został prawomocnie skazany za przestępstwo zarzucane w punkcie II na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i za przestępstwo zarzucane w punkcie III przy zmianie kwalifikacji na art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wymierzono karę łączną ośmiu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata. Od popełnienia pozostałych czynów wnioskodawca został uniewinniony.

We wniosku podano, że na skutek niesłusznego tymczasowego aresztowania M. K. (1) poniósł szkodę na którą składają się:

- kwota 8.188.900 zł z tytułu korzyści utraconych w związku z koniecznością sprzedaży udziałów w spółce Kopalnie (...) sp. z o.o.,

- kwota 290.000 zł z tytułu nie wywiązania się ze zobowiązania do zawarcia umowy przyrzeczonej sprzedaży nieruchomości położonej w (...),

- kwota 65.300 zł z tytułu utraty dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie najmu lokali.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia (...) maja 2012 r., sygn. akt: III Ko 304/11:

I. na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy M. K. (1) kwotę 102.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku tytułem zadośćuczynienia,

II. dalej idące żądanie wnioskodawcy oddalił.

Od powyższego wyroku apelację wniósł za pośrednictwem swego pełnomocnika, wnioskodawca, zaskarżając ten wyrok w części w zakresie pkt II, zarzucając iż:

1. został wydany z obrazą przepisów postępowania, która mogła mieć i miała wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.), a to z obrazą:

- art. 7 k.p.k. poprzez ustalenie stanu faktycznego niniejszej sprawy z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego,

- art. 410 k.p.k. poprzez:

a. oparcie rozstrzygnięcia na dokumencie nie tylko nie ujawnionym w toku rozprawy głównej, ale w ogóle na przedłożonym do akt sprawy, tj. pełnomocnictwie z dnia 23 listopada 2002 roku udzielonym przez M. K. (2) K., (Rep. (...));

b. pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, mogących mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, a polegających na ustaleniu, że:

- przyczyną zaprzestania płacenia czynszu przez M. Z. – najemczynię lokalu nr (...) przy ul. (...) w miejscowości W. był brak bezpośredniego kontaktu z M. K. (1),

- przyczyną wypowiedzenia przez M. S. umowy najmu lokalu nr (...) położonego w kamienicy przy (...) we W. był fakt aresztowania M. K. (1),

- gdyby M. S. chciał zrezygnować z najmu lokalu, zobowiązany był zachować jednomiesięczny termin wypowiedzenia,

- przyczyną wypowiedzenia przez (...) sp. z o.o. najmu lokalu nr (...) położonego w kamienicy przy (...) we W. była niemożność porozumienia się z wynajmującym M. K. (1) w sytuacji, w której doszło do zalania tego lokalu i konieczna była niezwłoczna reakcja ze strony wynajmującego,

- M. K. (1) zawarł warunkową umowę sprzedaży nieruchomości w (...) w piątek, 16 grudnia 2005 roku, a już we wtorek 20 grudnia 2005 roku udał się na wcześniej zaplanowany wyjazd na Węgry, co w praktyce wykluczyło możliwość podjęcia przez niego czynności zmierzających do założenia księgi wieczystej dla tej nieruchomości jeszcze przed jego zatrzymaniem,

- M. K. (1) przed swoim wyjazdem na Węgry nie przewidywał, że zostanie zatrzymany, a tym samym nie miał żadnego racjonalnego powodu, aby przyjąć, że podjęcie przez niego czynności zmierzających do spełnienia warunku określonego w warunkowej umowie sprzedaży nieruchomości w (...) nie będzie możliwe w późniejszym terminie,

- obrońca M. K. (1) przestrzegł K. K. (2) przed dokonaniem na początku okresu aresztowania Wnioskodawcy jakichkolwiek czynności zmierzających do wyzbycia się któregoś ze składników jego majątku,

- matka K. i K. K. (3) na początku okresu aresztowania Wnioskodawcy zabroniła swoim córkom angażowania się w sprawy majątkowe M. K. (1),

- po wszczęciu egzekucji przeciwko spółce (...) rozpoczął starania o uzyskanie środków finansowych na pokrycie zobowiązań podatkowych spółki,

- cena uzyskania ze sprzedaży nieruchomości w (...) miała być przeznaczona na zaspokojenie zobowiązań (...) spółki (...) – w części odpowiadającej udziałowi M. K. (1),

- po wszczęciu egzekucji przeciwko spółce (...) sprzedał dom w celu uzyskania środków pieniężnych na pokrycie zobowiązań (...) spółki (...) – w części odpowiadającej jego udziałom,

- M. H., prezes zarządu spółki (...) był jedynie „figurantem” i nie miał żadnej faktycznej władzy w spółce.

- art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie przyczyn, dla których Sąd uznał, że Wnioskodawcy należy się z tytułu zadośćuczynienia akurat kwota 6.000 zł (a nie np. 8.000 zł) za każdy miesiąc pozbawienia wolności (abstrahując od faktu, że taki sposób obliczenia wysokości zadośćuczynienia należy uznać za niedopuszczalny).

2. został wydany w wyniku błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które mogły mieć i miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 438 pkt 3 k.p.k.), a to w związku z przyjęciem, iż:

- K. K. (2) posiadała od dnia 23 listopada 2002 roku ogólnie udzielone w formie aktu notarialnego pełnomocnictwa do działania w imieniu swojego ojca M. K. (1), (dalej jako: „Pełnomocnictwo z dnia 23 listopada 2002 roku”),

- K. K. (2), działając na podstawie Pełnomocnictwa z dnia 23 listopada 2002 roku mogła w imieniu M. K. (1) złożyć wniosek o założenie księgi wieczystej dla nieruchomości objętej warunkową umową sprzedaży z dnia 16 grudnia 2005 roku oraz w terminie ustalonym w tej umowie przedmiotową nieruchomość,

- uszczerbek w majątku Wnioskodawcy wystąpiłby obiektywnie, niezależnie od faktu niewątpliwie niesłusznego pozbawienia go wolności, związanego z tymczasowym aresztowaniem,

- tymczasowe aresztowanie nie uniemożliwiło, ale jedynie utrudniło Wnioskodawcy podjęcie działań zmierzających do zapobieżenia szkodzi,

- M. K. (1) miał realną możliwość załatwienia formalności związanych z założeniem księgi wieczystej dla nieruchomości w (...) jeszcze przed swoim zatrzymaniem,

- M. K. (1) miał realną możliwość załatwienia formalności związanych z założeniem księgi wieczystej dla nieruchomości w (...) w czasie pobytu w areszcie, w szczególności, że miał on faktyczną możliwość ustanowienia pełnomocnika do dokonania tych czynności,

- M. K. (1) mógł uzyskać pomoc swojego obrońcy w załatwieniu formalności koniecznych do założenia księgi wieczystej dla nieruchomości w (...),

- bezpośrednią przyczyną podjęcia przez M. K. (1) decyzji o sprzedaży udziałów w spółce (...) było zobowiązanie podatkowe spółki podczas gdy w rzeczywistości M. K. (1) zmuszony był sprzedać udziały w spółce (...) z uwagi na niemożność zorganizowania w czasie jego pobytu w areszcie środków finansowych na pokrycie zobowiązań podatkowych spółki oraz grożącą licytacją nieruchomości spółki,

- w okresie tymczasowego aresztowania M. K. (1), spółka nie była pozbawiona możliwości normalnego funkcjonowania, a jego osobista obecność nie była konieczna do prawidłowego dalszego funkcjonowania spółki (...),

- obecność M. K. (1) nie była niezbędna do tego, żeby znaleźć najemców lokali mieszkalnych, wynajmowanych przez Wnioskodawcę w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

Ponadto na zasadzie art. 427 §2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1 k.p.k., zarzucił, iż niezależnie od wskazanych powyżej błędów w ustaleniach faktycznych – sąd dopuścił się także obrazy prawa materialnego, tj.:

- przepisów art. 552 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię przepisu art. 361 §1 k.c. polegającą na przyjęciu, że pomiędzy szkodą a zdarzeniem wywołującym szkodę (tu tymczasowe aresztowanie) musi zachodzić bezpośredni związek przyczynowy, podczas gdy z jednolitego poglądu doktryny i judykatury wnika, że tzw. adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. może mieć również charakter pośredni i wieloczłonowy,

- przepisów art. 552 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 445 § 1 k.c. polegające na ustaleniu wysokości zadośćuczynienia poprzez wyliczenie kwotowo rozmiaru pokrzywdzenia za każdy miesiąc izolacji i pomnożenie następnie tej kwoty przez okres niesłusznego tymczasowego aresztowania Wnioskodawcy, co w żaden sposób nie daje się pogodzić z pojęciem „odpowiedzialności” zadośćuczynienia, a to przede wszystkim z uwagi na nieuwzględnienie długotrwałości okresu aresztowania i związanego z tym zwiększenia cierpień fizycznych i psychicznych M. K. (1).

Podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt II poprzez uwzględnienie wniosku M. K. (1) w całości, tj. poprzez podwyższenie wysokości zasądzonego na jego rzecz zadośćuczynienia do kwoty 200.000 zł oraz zasądzenie na jego rzecz kwoty 8.544.200 zł z tytułu odszkodowania,

względnie o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie pkt II i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzut obrazy prawa materialnego, a to art. 552 § 1 i § 4 kpk w zw. z art. 361 § 1 k.c.

Powyższy zarzut nie jest zasadny. Przytoczone w uzasadnieniu środka odwoławczego cytaty z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie świadczą jeszcze o tym, że Sąd orzekający dokonał wadliwej wykładni pojęcia związku przyczynowego. Chociaż Sąd Apelacyjny podziela cytowane przez autora apelacji judykaty oraz poglądy doktryny, to twierdzi, że ich przełożenie na grunt niniejszej sprawy nie uprawnia do zaakceptowania wniosków skarżącego. Zważywszy, że kwestia związku przyczynowego była wielokrotnie przez Sąd Okręgowy akcentowana, w tym miejscu należy poświęcić jej więcej uwagi.

Trafnie skarżący wywodzi, że w kwestiach z zakresu prawa materialnego nie uregulowanych w rozdziale 58 kodeksu postępowania karnego mają wprost zastosowanie przepisu kodeksu cywilnego odnoszące się zwłaszcza do problematyki zasad ustalania szkody i krzywdy, w tym również w kwestiach związku przyczynowego. Zasadne jest zatem odwołanie się w tej materii do przepisu art. 361 § 1 k.c. W doktrynie przyjmuje się, że unormowanie zawarte w tym przepisie opiera się na założeniach teorii adekwatnego związku przyczynowego (przyczynowości adekwatnej), w wersji obiektywnej, zwanego też „normalnym związkiem przyczynowym”. Teoria ta zakłada, że związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy w grupie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Nie wystarczy więc stwierdzić istnienie związku przyczynowego jako takiego, lecz należy stwierdzić, że chodzi o następstwa normalne (a nie niezwykle, nadzwyczajne). Przy ocenie normalności następstw należy odwoływać się do reguł obiektywnie ustalonych, a nie wiedzy o związkach przyczynowych osoby odpowiedzialnej (T. Wiśniewski (w:) Komentarz..., s. 58; Z. Radwański, Zobowiązania..., s. 81; F. Błahuta (w:) Kodeks..., s. 866 i n.; A. Rembieniński (w:) Kodeks..., s. 267; K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 562). Na tle problematyki związku przyczynowego najistotniejszym i podstawowym dla praktyki problemem jest, czy w konkretnej sprawie, gdzie mamy do czynienia ze szkodą, zachodzi „normalny” związek przyczynowy pomiędzy tą szkodą a działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego. W tym celu powszechnie przyjęty jest w doktrynie dwuetapowy sposób postępowania: 1) w pierwszej kolejności bada się, czy w ogóle pomiędzy kolejnymi faktami istnieją obiektywne powiązania; oznacza to konieczność określenia, czy dany fakt (przyczyna) był koniecznym warunkiem wystąpienia innego faktu (skutku), czyli czy bez niego skutek by wystąpił. Dla ustalenia tej okoliczności najlepiej posłużyć się testem warunku koniecznego (*sine qua non*) – ustalamy, czy dany fakt (szkoda) wystąpiłby, gdyby nie było innego faktu, stanowiącego podstawę czyjejs odpowiedzialności, 2) jeśli odpowiedź jest negatywna, to znaczy, jeśli badany skutek nastąpiłby również mimo nieobecności danego faktu (przyczyny), należy stwierdzić, że nie występuje żaden obiektywny związek przyczynowy i nie ma potrzeby dalszego badania, czy występuje związek przyczynowy „adekwatny” w rozumieniu komentowanego przepisu k.c. W sytuacji pozytywnego stwierdzenia istnienia obiektywnego powiązania pomiędzy kolejnymi faktami (pozostawania pomiędzy nimi w związku kauzalnym) należy następnie dokonać swoistej selekcji powiązań (następstw kauzalnych) na „normalne” i „nienormalne”. Prawnie doniosłe są bowiem tylko następstwa normalne, typowe. Natomiast odrzucamy te, które są nienormalne (niezwykłe) – wówczas bowiem nie zachodzi związek przyczynowy i to niezależnie od istnienia innych przesłanek odpowiedzialności (por. T. Wiśniewski (w:) Komentarz..., s. 59; Z. Radwański, Zobowiązania..., s. 81; wyrok SN z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 18/08, LEX nr 424431). Poglądy te zachowały swoją aktualność na gruncie kodeksu cywilnego. Istotnie, ma rację skarżący, że przyjmuje się, iż pomiędzy zdarzeniem wyrządzającym szkodę a szkodą nie jest potrzebny bezpośredni związek przyczynowy. Przepis art. 361 § 1 k.c. nie stawia takiego wymagania, mówi bowiem o normalnych, nie zaś o bezpośrednich następstwach działania lub zaniechania, z którego wynikła szkoda. Do zaistnienia adekwatnego związku przyczynowego wystarczające jest ustalenie ciągu zdarzeń, w którym jedno z nich jest koniecznym warunkiem (przyczyną) wystąpienia następnego. Niezbędnym jest, by powiązania pomiędzy poszczególnymi wydarzeniami były normalne, tzn. typowe, oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, a nie będące rezultatem jakiegoś zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności. Obowiązek odszkodowawczy powstaje zarówno w przypadku prostych powiązań kauzalnych, jak i bardziej złożonych, w których relacje kauzalne są wielocłonowe. Tak

więc związek między przyczyną a szkodą może być wieloczłonowy i składać się z szeregu ogniw pozostających ze sobą w stosunku, jaki zachodzi między przyczyną a skutkiem (wyrok SN z dnia 4 listopada 1977 r., II CR 355/77, OSNCP 1978, nr 11, poz. 205; wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 września 2005 r., I ACa 197/2005, OSA 2006, z. 5, poz. 16, OSA 2007, z. 3, poz. 88, Rejent 2006, nr (...), s. 204 z glosą aprobowaną M. Niedośpiała, OSA 2007, z. 3, poz. 88; wyrok SN z dnia 30 października 1972 r., III CRN 162/72, LEX nr 7175; wyrok SN z dnia 8 grudnia 2005 r., III CK 298/05, LEX nr 172174; wyrok SA w Poznaniu z dnia 11 grudnia 2007 r., I ACa 901/07, LEX nr 466429; orzeczenie SN z dnia 12 grudnia 1961 r., I CR 974/60, OSN 1965, nr 1, poz. 20; orzeczenie SN z dnia 21 stycznia 1946 r. PiP 1936, z. 7, s. 114).

Sąd Okręgowy chociaż powyższych wywodów prawnych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie zawarł, to należycie je uwzględnił w niniejszej sprawie, nie znajdując podstaw do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy żadanego odszkodowania. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku przekonuje, że związek przyczynowy Sąd orzekający pojmował zgodnie z zaprezentowaną wyżej wykładnią art. 361 kc (patrz rozważania na temat adekwatnego związku przyczynowego i cytowany wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 grudnia 2010 roku, sygn. akt II AKA 408/(...) na stronie 20 uzasadnienia). Stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na stronie 20 „nie można mówić o tym, że tymczasowe aresztowanie wyrządziło szkodę w sytuacji, gdy szkoda ta powstała z innych, niezależnych od tymczasowego aresztowania przyczyn. Z taką sytuacją Sąd miał do czynienia w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu to inne okoliczności spowodowały wystąpienie szkody i nie można ustalić, że gdyby M. K. (1) nie został tymczasowo aresztowany to na pewno szkoda by nie powstała” świadczy o przyjęciu zaprezentowanej wyżej wykładni i prawidłowym rozumieniu art. 361 kc. Szerzej in concreto do tej kwestii odniesie się Sąd Apelacyjny przy omawianiu kolejnych zarzutów skarżącego.

Szkoda wynikająca z niewykonania zobowiązania do zawarcia umowy ostatecznej sprzedaży nieruchomości w (...).

Nie kwestionowane są ustalenia, że w dniu 16 grudnia 2005 roku M. K. (1) zawarł z J. W. warunkową umowę sprzedaży nieruchomości, na mocy której strony postanowiły, iż do zawarcia umowy ostatecznej dojdzie po spełnieniu przez M. K. (1) warunku w postaci założenia księgi wieczystej dla sprzedawanej nieruchomości, co miało nastąpić w terminie do dnia 31 maja 2006 roku. Równocześnie wnioskodawca otrzymał od swojego kontrahenta zadatek w kwocie 290.000 złotych. W dniu 20 grudnia 2005 roku M. K. (1) udał się na Węgry, a bezpośrednio po swoim powrocie, w dniu 5 stycznia 2006 roku został zatrzymany, a następnie tymczasowo aresztowany na okres 17 miesięcy. M. K. (1) nie spełnił zastrzeżonego warunku, co z kolei uniemożliwiło zawarcie umowy ostatecznej sprzedaży nieruchomości. W konsekwencji, wobec niewykonania zobowiązania do zawarcia ostatecznej umowy sprzedaży, M. K. (1) zobowiązany był do zwrotu otrzymanego zadatku w podwójnej wysokości i po wyjściu z aresztu swoje zobowiązanie w całości wykonał, przekazując J. W. kwotę 580.000 złotych. W tym stanie rzeczy wnioskodawca poniósł ewidentną stratę w wysokości 290.000 złotych stanowiącą równowartość jednokrotności zadatku, którą zmuszony był dodatkowo zwrócić niedoszłemu nabywcy nieruchomości.

Nie uwzględniając roszczenia odszkodowawczego M. K. (1) w zakresie kwoty 290.000 złotych Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że pomiędzy tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy a wyrządzoną szkodą nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Nie nasuwa zastrzeżeń ustalenie, że M. K. (1) miał możliwość założenia księgi wieczystej dla sprzedawanej nieruchomości w czasie, kiedy nie był jeszcze tymczasowo aresztowany. Owszem, umowa warunkowa sprzedaży nieruchomości w (...) została zawarta 16 grudnia 2005 roku, a już 20 grudnia M. K. (1) zgłosił się na rehabilitację na Węgrzech. Sam skarżący zauważa jednak, że przed wyjazdem wnioskodawca dysponował co najmniej jednym dniem roboczym, żeby dopełnić formalności związanych z założeniem księgi wieczystej. Należy zwrócić uwagę, że na owe czynności przewidziano w umowie krótki termin, a rygory wynikające z jego niedotrzymania były bardzo dotkliwe. Zdziwienie musi budzić w tym kontekście fakt, że wnioskodawca natychmiast nie złożył stosownego wniosku do Sądu wieczystoksięgowego nie biorąc pod uwagę nawet standardowego czasu na rozpoznanie takiego wniosku i powstania potencjalnych przeszkód utrudniających rozpoznanie wniosku w zakładanym przez wnioskodawcę terminie. Przy uwzględnieniu krótkiego terminu przewidzianego w umowie warunkowej zwykła staranność nakazywała niezwłoczne złożenie wniosku o założenie księgi wieczystej jeszcze przed wyjazdem na Węgry. Także po powrocie z zagranicy wnioskodawca jeszcze przed udaniem się na przesłuchanie do siedziby (...) miał

możliwość bądź to osobiście dopełnić formalności z założeniem księgi wieczystej bądź to udzielając stosownych pełnomocnictw. Nie nasuwa zastrzeżeń wszakże i to ustalenie, że wnioskodawca mógł ziszczyć warunek przewidziany w umowie z dnia 16 grudnia 2005 roku już po jego zatrzymaniu. Typowym następstwem zaistnienia okoliczności utrudniających bądź uniemożliwiających dokonanie czynności prawnych osobiście jest ustanowienie pełnomocnika. Sąd Okręgowy trafnie zwrócił na to uwagę podnosząc, że wnioskodawca miał kontakt w trakcie pozbawienia wolności zarówno ze swoim ówczesnym obrońcą adw. K. Ł. jak i córką K. K. (2). Z akt osobowych z pobytu w Areszcie Śledczym jednoznacznie wynika, że wnioskodawca miał możliwość widzeń z tymi osobami, także w pierwszych miesiącach po osadzeniu. Nie było przeszkód aby wnioskodawca podpisał odpowiednie dokumenty przygotowane przez wyżej wymienione osoby bądź też upoważnił je do reprezentacji w tej materii. Wspomniane akta nie wskazują na to aby M. K. (1) podejmował jakiegokolwiek działania w tym kierunku, nie składał w tej materii pism do pracowników Aresztu Śledczego, nie prosił o umożliwienie kontaktu z notariuszem, nie sygnalizował potrzeby pilnego wykonywania czynności prawnych o doniosłych dlań skutkach majątkowych. Co więcej na tego rodzaju problemy oskarżony nie wskazywał w pismach procesowych adresowanych do Sądu, gdzie kwestionowana była decyzja o tymczasowym aresztowaniu. Zgodzić należy się ze skarżącym, że Sąd I instancji nie przeprowadził dowodu z pełnomocnictwa z dnia 23 listopada 2002 roku Repertorium A, numer (...), który to dokument został ujawniony na rozprawie odwoławczej. Istotnie z jego treści wynika, że K. K. (2) nie była nim umocowana zarówno do dopełnienia formalności z założeniem księgi wieczystej jak i do sprzedaży nieruchomości w (...). Nie dostrzega wszak apelujący, iż w 2002 roku K. K. (2) ojciec udzielał innych pełnomocnictw, (co wynika choćby z treści umów najmu k. 302 i 306 akt sprawy), jak to oznaczone Repertorium A numer (...). Ustalenia w tym zakresie nie mają jednak decydującego znaczenia w tej sprawie, skoro jak zaznaczono wyżej, gdyby nawet K. K. (2) nie była umocowana do działania w imieniu wnioskodawcy jeszcze przed pozbawieniem go wolności, to nie istniały przeszkody aby udzielić jej stosownego pełnomocnictwa po dacie 5 stycznia 2006 roku.

Chybiony jest argument, że K. K. (2) nawet przy należytych upoważnieniu jej do sprzedaży nieruchomości w (...) nie mogła by tego uczynić z uwagi na wyraźne stanowisko obrońcy wnioskodawcy, iż podjęcie takich czynności mogłoby zostać uznane za niezgodne z prawem. Pomija w tej materii skarżący zeznania świadka K. K. (2) (k. 387 verte), że nie wiedziała o żadnej umowie przedwstępnej dotyczącej sprzedaży nieruchomości w (...). Ojciec tylko sugerował jej, żeby ten grunt sprzedać. Po wtóre, nawet przy przyjęciu za prawdziwe twierdzeń wnioskodawcy o zalecanej przez jego obrońcę ostrożności przy sprzedaży nieruchomości należy zaznaczyć, że akcentowana obawa mogła mieć uzasadnienie w toczącym się postępowaniu karnym przeciwko oskarżonemu, a nie fakcie jego pozbawienia wolności wskutek tymczasowego aresztowania. Podkreślić należy, że w sprawie niniejszej rozważane są podstawy do odszkodowania wyłącznie z tytułu tymczasowego aresztowania a nie z tytułu prowadzenia przeciwko wnioskodawcy postępowania karnego, które to postępowanie miało uzasadnienie i zakończyło się prawomocnym wyrokiem skazującym. W konstatacji powyższych uwag, wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego, należy stwierdzić, że szkoda wynikła z niewywiązania się przez wnioskodawcę z warunkowej umowy sprzedaży zawartej w dniu 16 grudnia 2005 roku nie była normalnym następstwem jego tymczasowego aresztowania. M. K. (1) mógł spełnić warunek zarówno w sytuacji gdyby nie został tymczasowo aresztowany jak również i wtedy, gdy został pozbawiony wolności. Pomiedzy tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy a doznaną przez niego szkodą w wysokości 290.000 złotych nie istnieje zatem adekwatny związek przyczynowy.

Szkoda wynikająca z przymusowej sprzedaży udziałów w spółce (...).

Na wstępie należy zaznaczyć, że wbrew sugestiom skarżącego zawartych na stronie 20 apelacji Sąd Okręgowy nie ustalił, że M. K. (1) doznał szkody w wysokości 8.188.900 złotych w wyniku sprzedaży udziałów w spółce z o. o. (...). W istocie Sąd I instancji skoncentrował swoją uwagę na wykazaniu braku związku przyczynowego pomiędzy tymczasowym aresztowaniem M. K. (1) i faktem sprzedaży udziałów w spółce (...). Ustalenie w zakresie nieistnienia owego związku przyczynowego jest prawidłowe.

Poza sporem jest, że kopalnia (...) sp. z o. o., której większościowym udziałowcom był wnioskodawca, zalegała wobec Urzędu Skarbowego ze spłatą podatku od nieruchomości. W związku z tym już w 2005 roku przeciwko Kopalni toczyło się postępowanie egzekucyjne. Wniosek złożony przez Prezesa zarządu Spółki M. H. o wstrzymanie

egzekucji okazał się bezskuteczny. W pierwszej kolejności, zanim jeszcze wnioskodawca podjął decyzję o sprzedaży udziałów w Spółce, celem zaspokojenia wierzyciela – Urząd Skarbowy w B., postanowił sprzedać nieruchomość w (...). Do zawarcia ostatecznej umowy sprzedaży nie doszło z powodów wyżej już omówionych, przy czym podzielił Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu Okręgowego, że pomiędzy tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy a nie wywiązaniem się z umowy warunkowej sprzedaży nieruchomości w (...) nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Już to eliminuje przyjęcie takiego związku pomiędzy tymczasowym aresztowaniem a sprzedażą udziałów w spółce (...), która to decyzja podjęta została wskutek nie sfinalizowania umowy sprzedaży nieruchomości w (...). Innymi słowy potencjalna szkoda wynikająca ze sprzedaży udziałów w Spółce (...) nie była następstwem tymczasowego aresztowania wnioskodawcy, lecz niedopełnienia warunków umowy z dnia 16 grudnia 2005 roku. Pośrednio zresztą ów fakt skarżący przyznaje (strona 16 i 17 apelacji). Nie ma podstaw by zakwestionować ustalenie, że sprzedaż udziałów w Spółce wiązała się z koniecznością spłaty jej zobowiązań podatkowych. Świadczą o tym wymownie starania o sprzedaż udziałów podjęte tuż przed ostatecznym terminem licytacji nieruchomości stanowiącej przedmiot egzekucji skarbowej, jak i treść umowy sprzedaży udziałów, z której wynika, że część ceny została przeznaczona na spłatę zobowiązań podatkowych. Nie może jednak również budzić wątpliwości i to, że postępowanie egzekucyjne toczyło się już w 2005 roku, a wnioskodawca - wbrew nieuzasadnionym hipotezom skarżącego - był świadom konieczności zaspokojenia wierzyciela, na co wskazują jego zeznania w połączeniu z faktem zawarcia umowy warunkowej sprzedaży nieruchomości w (...). Sprzedaż udziałów w spółce (...) pozostawała więc w adekwatnym związku przyczynowym nie z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy, lecz z koniecznością zaspokojenia wierzyciela w związku z prowadzoną już w 2005 roku egzekucją skarbową skierowaną na nieruchomości Spółki. Niezależnie od tego, prawidłowo Sąd Okręgowy ustala, że w okresie tymczasowego aresztowania wnioskodawcy spółka mogła funkcjonować, gdyż to nie M. K. (1) był uprawniony do jej reprezentacji, lecz zarząd w osobie M. H.. Wyjaśnienia oskarżonego, pozycja społeczna M. H. i pełniona przez niego funkcja przeczy tezie pełnomocników, że był on całkowicie bezwolny i pozbawiony uprawnień decyzyjnych. Przyjmując nawet, że prezes zarządu Spółki nie miał wystarczających mocy decyzyjnych to mógł się kontaktować z M. K. (1) w czasie gdy był on pozbawiony wolności, jeśli nie osobiście to za pośrednictwem K. K. (2) bądź też ówczesnych obrońców wnioskodawcy. Na takie kontakty wskazuje wprost świadek K. K. (2), zeznając, że przekazywała wolę ojca tak prezesowi Spółki jak i udziałowcom. Tym samym dowolne jest twierdzenie skarżącego, że gdyby nie tymczasowe aresztowanie M. K. (1) sytuacja spółki kształtowałaby się w skrajnie odmienny sposób, skoro tymczasowe aresztowanie, jak wykazano, nie ograniczało wnioskodawcy w zaspokojeniu zobowiązań podatkowych, najpierw poprzez sprzedaż nieruchomości w (...), a gdy do niej nie doszło, poprzez sprzedaż udziałów w spółce (...). Skarżący nie wykazał ponadto, że tymczasowe aresztowanie M. K. (1) eliminowało możliwość sięgnięcia do innych źródeł finansowania w celu spłaty wierzyciela spółki (...).

Szkoda związana z działalnością w zakresie wynajmu lokali.

I w tym przypadku Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy faktem tymczasowego aresztowania wnioskodawcy a utratą czynszów z wynajmowania przez wnioskodawcę lokali. Wnioskodawca nie wykazał, że wypowiedzenie umów najmu lokali nr (...) przy ulicy (...) w (...) przy (...) we W. i nr (...) przy (...) we W. było normalnym następstwem tymczasowego aresztowania M. K. (1). Innymi słowy, że pomiędzy tymi zdarzeniami zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Jeśli chodzi o lokal nr (...) przy ulicy (...) w (...) stwierdzić należy, że tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy nie stanowiło żadnej obiektywnej przeszkody w płatności czynszu osobie przez wnioskodawcę do tego upoważnionej. Po wtóre dodać należy, że niepłacenie przez najemczynię czynszu w okresie tymczasowego aresztowania wnioskodawcy nie pozbawiło go wierzytelności z tego tytułu, a więc powstanie samej szkody nie zostało należycie wykazane. Nie można zaakceptować twierdzeń wnioskodawcy, że to tymczasowe aresztowanie było powodem wypowiedzenia umowy najmu. Wszak większość najemców, którzy o tymczasowym aresztowaniu wnioskodawcy się dowiedzieli, takiego wypowiedzenia nie złożyło. W istocie pozbawienie wolności M. K. (1) nie wiązało się z żadnymi dolegliwościami w kontynuowaniu przez M. S. umowy najmu. W tej sytuacji podawane przez niego przyczyny wypowiedzenia traktować należy wyłącznie tylko jako pretekst.

Jeśli chodzi zaś o lokal nr (...) przy (...) we W. to przyczyną wypowiedzenia umowy najmu przez firmę (...) miało być jego zalanie w trakcie tymczasowego aresztowania M. K. (1). Oczywiście zgodzić się należy z twierdzeniem, że gdyby nie

fakt pozbawienia wolności wnioskodawcy mógłby na bieżąco rozwiązywać wszelkie problemy związane z eksploatacją wynajmowanych lokali. Wnioskodawca nie wykazał jednak, a na nim spoczywał ciężar dowodu, że obowiązki stąd wynikające nie mógł scedować w trakcie tymczasowego aresztowania na inny podmiot.

Zarzut obrazy prawa materialnego przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Prawdą jest, że ustalając kwotę zadośćuczynienia Sąd Okręgowy – jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku – ustalił „w wysokości 6.000 złotych za każdy miesiąc pozbawienia wolności” zasądzając łącznie na rzecz wnioskodawcy kwotę 102.000 złotych. Istotnie, nie jest to właściwe podejście do analizowanego problemu. Nie oznacza to jednak, że Sąd I instancji ograniczył się tylko do kwotowego wyliczenia rozmiaru pokrzywdzenia za każdy miesiąc izolacji i mnożenia następnie tej kwoty przez okres pobytu wnioskodawcy w Areszcie Śledczym. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku na stronach 17 – 19 przekonuje, że Sąd Okręgowy przy ustalaniu rozmiaru krzywdy uwzględnił wszystkie istotne okoliczności towarzyszące niesłusznemu tymczasowemu aresztowaniu w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Apelujący nie wskazuje na takie, które zostały pominięte, czy chociażby nie docenione.

Pomijając kwestię niefortunnego odniesienia się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kwotowo do każdego miesiąca tymczasowego aresztowania, trzeba zauważyć, że skarżący nie zarzuca nieuwzględnienia wszystkich kryteriów wpływających na wysokość zadośćuczynienia, co nie koresponduje ze stawianym zarzutem obrazy prawa materialnego – art. 445 § 1 i § 2 kc w zw. z art. 552 § 1 i § 4 kpk. Ustawodawca wskazał w pierwszym z przywołanych przepisów, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia, nie sprecyzował jednak zasad ustalania jej wysokości. Nie ulega wątpliwości, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu, która powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny (w których mieści się długość okresu tymczasowego aresztowania), odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba zatem wziąć pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (zob. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 145 oraz orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65, OSNCP 1966, nr 10, poz. 168, z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 175/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37, z dnia 10 października 1967 r., I CR 224/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 107, z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSNCP 1981, nr 5, poz. 81, z dnia 10 grudnia 1997 r., III CKN 219/97, niepubl., z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, niepubl., z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, niepubl., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, niepubl., z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, niepubl., z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03, niepubl., z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40 oraz z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, niepubl., z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 95, z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010, nr 5, poz. 47, z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 80 i z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09, niepubl.).

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy godzi się dostrzec, że szereg dolegliwości po stronie wnioskodawcy, na które wskazał Sąd Okręgowy było wynikiem nie tyle tymczasowego aresztowania oskarżonego, co wszczęcia przeciwko niemu postępowania karnego. Traci z pola widzenia skarżący, że samo postępowanie było uzasadnione, zważywszy na końcowy efekt w postaci wyroku skazującego. Jeśli idzie o dobre imię wnioskodawcy, to nie można zapominać, że już w dacie tymczasowego aresztowania był on osobą karaną za przestępstwa przeciwko mieniu (k. 340), co w istotnym stopniu przyczyniło się do wytworzenia niekorzystnego wizerunku wnioskodawcy, utraty zaufania do wykonywanej działalności gospodarczej, czy też pogorszenia pozycji zawodowej i autorytetu w środowisku.

Akta osobowe wnioskodawcy z Aresztu Śledczego dowodzą, że w trakcie osadzenia nie pogorszył się znacząco jego stan zdrowia. Wnioskodawca miał kontakt z rodziną, korzystał z możliwości zatrudnienia, nie skarżył się na złe traktowanie, korzystał w celi z odbiornika telewizyjnego, itp.. Te wszystkie okoliczności, nie umniejszając krzywdy

jakiej wnioskodawca doświadczył, również musiały zostać uwzględnione. W rezultacie ocena Sądu Okręgowego co do rozmiaru owej krzywdy i ustalonej wysokości zadośćuczynienia została przez Sąd Apelacyjny zaakceptowana.

Z tych wszystkich względów, uznając zarzuty apelującego za niezasadne, nie znajdując podstaw do ingerencji w treść zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny utrzymał go w mocy.

Orzeczenie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze ma uzasadnienie w treści art. 554 § 2 kpk.